

# Koncepcja „parasola nuklearnego” ma ułatwić porozumienie

## Posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego w Genewie

Szef delegacji ZSRR na Genewską Konferencję Rozbrojeniową, Siemion Carapkin, oświadczył we wtorek, że państwa zachodnie powinny bez dalszej zwłoki ustosunkować się jasno do radzieckiego projektu „parasola rakietowo-nuklearnego” (przewidującego pozostawienie Ameryce i ZSRR do końca rozbrojenia ograniczonej liczby rakiet z głowicami jądrowymi).

Carapkin przemawiał na posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw, który, jak co wtorek dyskutował nad sprawą powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Oprócz Carapkina przema-

wiali delegaci Polski, Włoch i Kanady.

Przedstawiciel PRL M. Blusztajn polemizując z zarzutami wysuniętymi przez delegację amerykańską wobec radzieckiej propozycji dotyczącej roz-

brojenia atomowego, stwierdził, że koncepcja „parasola nuklearnego” wysunięta została przez delegację socjalistyczną tylko po to, aby ułatwić porozumienie. Delegacja ta są w dalszym ciągu przekonane, że całkowita likwidacja wszystkich środków przenoszenia broni nuklearnej już w pierwszym etapie rozbrojenia jest przedsięwzięciem realistycznym i byłaby najlepszym sposobem usunięcia raz na zawsze groźby konfliktów atomowych.

Przedstawiciel Kanady gen. Burns zasugerował, by ZSRR i USA doszły do porozumienia w sprawie liczby rakiet, które miałyby być zachowane w charakterze „parasola atomowego”. Dodał on jednak, iż liczby te powinien podać Związek Radziecki jako autor propozycji.

Carapkin stwierdził, że dotychczasowa reakcja mocarstw zachodnich na propozycję ministra Gromyki nie jest zachęcająca. Delegat radziecki zwrócił uwagę, że ze względu na zwiększającą się w przyspieszonym tempie liczbę amerykańskich rakiet międzykontynentalnych, po 30-procentowej redukcji przeprowadzonej na przykład w roku 1965, USA miałyby znacznie więcej rakiet niż mają ich obecnie.

Celem propozycji ZSRR jest zlikwidowanie niebezpieczeństwa wojny jądrowej już w pierwszej fazie procesu rozbrojeniowego, podczas gdy koncepcja amerykańska zakłada utrzymanie ofensywnego potencjału super-masakry do końca rozbrojenia. (PAP)

## Zmarł wybitny rzeźbiarz Jan Szczepkowski

W Milanówku pod Warszawą zmarł w wieku 86 lat wybitny rzeźbiarz prof. Jan Szczepkowski. (PAP)

## Zamach stanu w Gabonie

### Rząd Leona M'Ba ustąpił

Według doniesień Agencji France Presse w Gabonie doszło do zamachu stanu. Rząd Leona M'Ba ustąpił.

Grupy armii gabońskiej oparowały w nocy z poniedziałku na wtorek główne punkty i gmachy w Libreville, stolicy kraju. Zajęły one między innymi pocztę i rozgłośnie radiową.

Pałac rządowy, gdzie znajdują się Leon M'Ba, prezydent Republiki i Louis Bigmann przewodniczący Parlamentu — otoczony został przez wojsko. (PAP)

### REPUBLIKA GABOŃSKA

Obszar: 267 tys. km<sup>2</sup>. Ludność: ok. 500 tys. Stolica: Libreville (31 tysięcy miesz.). Ustrój republikański. Gabon uzyskał niepodległość 16 VIII 1960 r.; wchodzi w skład Wspólnoty Francuskiej. Głową państwa i szefem rządu jest prezydent, wybierany na 7 lat w wyborach powszechnych. 1-izbowe Zgromadzenie Narodowe o kadencji 5-letniej. Język urzędowy: francuski. Część dawnej kolonii, znanej pod nazwą Francuskiej Afryki Równikowej.

Partie polityczne: Demokratyczny Blok Gabonu (DBG), którego przewodniczącym jest L. M'Ba — reprezentuje interesy miejscowej burżuazji; Unia Demokratyczno-Społeczna Gabonu (UDSG), reprezentuje interesy szczytu Fang, jedno z plemion (zresztą najliczniejsze, liczące około 150 tys. głów), grupy językowej Bantu. Obie partie wypowiadają się za utrzymaniem ścisłych związków z Francją. Trzecią partią jest Partia Jedności Narodowej Gabonu (PUNG); zmierza ona do osiągnięcia faktycznej niezależności kraju.

Wpływ na całość polityki Gabonu mają jednak tylko te dwie pierwsze. Złożona z nich koalicja



Rok XX  
Wyd. A

Poznań  
środa, 19. II. 1964

Cena 50 gr  
Nr 42 (6230)

## Nagrody Min. Szkolnictwa Wyższego dla poznańskich naukowców

Doroczne nagrody Ministra Szkolnictwa Wyższego, za wybitne osiągnięcia naukowe, pracę dydaktyczną i organizację procesu nauczania oraz za autorstwo wyróżniających się publikacji przyznano pracownikom naukowym Politechniki Poznańskiej oraz Wyższej Szkoły Rolniczej.

Śród grona wykładowców Politechniki Poznańskiej wyróżnieni nagrodami zostali: prof. dr inż. Roman Kozak — kierownik katedry budownictwa, prof. dr inż. Stefan Seidel — prorektor do spraw nauki, mgr Konrad Szukalski — p. o. kierownika katedry podstaw elektrotechniki, oraz dr Wacław Szygula — pełnomocnik rektora do spraw studiów dla pracujących.

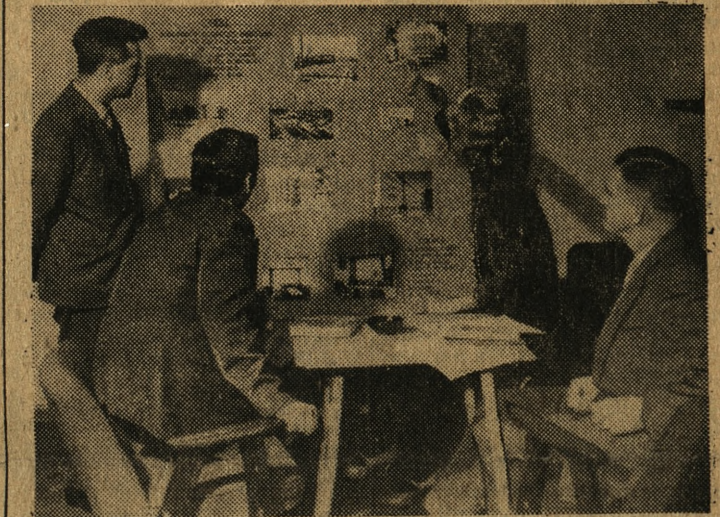
Nagrody wręczone zostaną dzisiaj o godz. 10 na uroczystym posiedzeniu Senatu Politechniki, poświęconym również omówieniu uroczystości uczelni związanych z XX-leciem Polski Ludowej.

A oto nagrodzeni naukowcy z WSR: prof. dr Władysław Węgorz — rektor, prof. dr Karol Mańka — prorektor, prof. dr Felician Dembiński — kierownik katedry szczegółowej uprawy roślin, prof. dr Józef Janicki — dziekan Wydziału Technologii Rolno-Spożywczej, prof. dr Leon Mroczkiewicz — kierownik katedry szczegółowej hodowli lasów, prof. dr Jerzy Pawłkiewicz — kierownik katedry biochemii, prof. mgr Helena Nieć — kierownik katedry warzywnic-

stwa, prof. dr Stanisław Prosiński — kierownik katedry chemicznej technologii drewna, prof. dr Zbyszko Tuchołka — kierownik katedry chemii rolnej, oraz dr Stanisław Kosiński — kierownik Rolniczego Studium Zaocznego.

Uroczystość wręczenia nagród na WSR odbędzie się w przyszłym tygodniu. (wch)

## Sprawy osiedla



Spółdzielczość mieszkaniowa prowadzi także działalność kulturalno-oświatową. W Osiedlu „Raszyn” istnieje pięknie urządzone klub. Tu spływają się mieszkańcy osiedla, tu również raz po raz — jak to widać na zdjęciu — omawia się sprawy osiedla. Jan Sielicki — członek Rady Osiedla, red. Kazimierz Orlewicz — przewodniczący Rady Klubu i Alfred Hildebrand — przewodniczący Rady Osiedla dyskutują nad małą architekturą: gdzie powstała zieleńca, gdzie place zabaw dla dzieci itp. O spółdzielczości mieszkaniowej — piszemy na stronie 3.

Fot. — K. Przychodźki

## Separatystyczne dążenia Turków cypryjskich

Jak donoszą z Ankary, mimo iż sprawa sytuacji na Cyprze jest obecnie rozpatrywana przez Radę Bezpieczeństwa flota i lotnictwo tureckie pozostają w stanie gotowości bojowej.

Turecki minister spraw zagranicznych Erkin oświadczył we wtorek, iż chociaż Turcja czeka na decyzję Rady Bezpieczeństwa, jednakże fakt, iż sprawa Cypru rozpatrywana jest przez Radę, w żadnym razie nie neguje prawa jednostronnej ingerencji, które przysługuje Turcji na mocy układu o gwarancjach.

Prezydent Makarios w wywiadzie prasowym podkreślił, iż źródłem konfliktów na Cyprze jest układ o gwarancjach. Groźba interwencji — dodał prezydent — stanowiła zawsze zachętę dla Turków cypryjskich w ich separatystycznych dążeniach, a obecnie dopóki licza na interwencję wojsk tureckich, będą obstawać przy podziale wyspy.

Rada Bezpieczeństwa zebrała się we wtorek wieczorem, aby omówić sprawę Cypru.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 21.15. Na liście mówców znaleźli się przedstawiciele Cypru, Grecji, Turcji, Wielkiej Brytanii i ZSRR. (PAP)

## 4 mld. zł na rozwój ciężkiej chemii

Przemysł syntezy chemicznej jest największą gałęzią naszej chemii. Powstaje tu ponad 20 proc. całej jej produkcji. Jest to nie tylko największa, ale także i najważniejsza gałąź chemii, jako dostawca nawozów dla rolnictwa oraz surowców i półproduktów dla innych branż przemysłowych.

Wszystko wskazuje, że ciężka chemia — bo tak nazywają syntezę — w latach następnych znacznie ułomni swoją pozycję. Na rozbudowę tego działu przeznaczono bowiem 4 mld. zł, to jest 40 proc. tegorocznych nakładów inwestycyjnych przemysłu chemicznego. (PAP)

## Zakończenie zjazdu związkowców kultury

We wtorek, w drugim i ostatnim dniu obrad II Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym.

W dyskusji zabrał głos minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński. (PAP)

## Radzę Administracji...

...do 31 marca br.

Jak już donosiliśmy organizatorzy konkursu „Radzę administracji” (Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, prezydja: WRN i RN Poznań oraz „Głos Wielkopolski”) zdecydowali przedłużyć czas trwania konkursu do 31 marca br., pragnąc umożliwić wszystkim potencjalnym uczestnikom wnikliwe opracowanie odpowiedzi konkursowych.

Przypominamy: warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie projektu usprawnienia pracy w jednostkach organizacyjnych prezydium rad narodowych bądź instytucji tym prezydium podległych. Organizatorem chodzi szczególnie o projekty zmierzające do lepszej obsługi obywateli i w tym zakresie mogą one objąć także instytucje czy przedsiębiorstwa państwowe nie podporządkowane bezpośrednio prezydium rad narodowych. Uczesnik przesyła do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” (Poznań, ul. Grunwaldzka 19) swoją

pracę w kopercie zaopatrzonej w ołdło, w drugiej zaś kopercie, także opatrzonej ołdłem, podaje imię, nazwisko, stanowisko i adres.

Przypominamy również, iż organizatorzy przeznaczili na nagrody sumę 20 000 zł, z których I nagroda ma wynieść 5 000 zł, II — 3 000, III — 2 000 oraz 10 wyróżnień po tysiąc zł.

## Radziecko-bułgarskie rozmowy na Kremlu

We wtorek rozpoczęły się na Kremlu rozmowy między bułgarską delegacją partyjną i przywódcami KPZR oraz rządu radzieckiego.

Na czele delegacji obu państw stoja Nikita Chruszczow i Todor Żiwkow.

Komitet Centralny KPZR i rząd ZSRR wydały we wtorek w Wielkim Pałacu Kremlewskim przyjęcie na cześć bułgarskiej delegacji partyjno-rządowej.

W przyjęciu uczestniczyli członkowie delegacji, pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego KPZR premier Nikita Chruszczow, Leonid Breżniew i inni czołowi radzieccy działacze partyjni i państwowi.

Podczas przyjęcia przemówienie wygłosił N. Chruszczow. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM  
RADIO-INF-WE TELEFONEM  
INF-WE TELEFONEM  
RADIO-INF-WE TELEFONEM  
RADIO-INF-WE TELEFONEM  
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

## Pamięci Waryńskiego

W Domu Przyjaźni w Moskwie odbył się w poniedziałek wieczór poświęcony 75 rocznicy śmierci wybitnego polskiego rewolucjonisty, jednego z założycieli partii „Proletariat” — Ludwika Waryńskiego.

## Konferencja RWPG

W Moskwie odbyła się dwudniowa konferencja przewodniczących stałych komisji i kierowników sekcji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Na konferencji dokonano wymiany poglądów na temat prac w dziedzinie koordynacji planów gospodarki narodowej krajów RWPG na okres lat 1966—1970.

## Bonn grozi

Rząd zachodniemiecki zagroził w poniedziałek Ceylonowi ograniczeniem, względnie wstrzymaniem pomocy gospodarczej, w odpowiedzi na stanowisko rządu cejlńskiego wobec problemu niemieckiego.

## List otwarty

Przedstawiciele nauki i kultury Związku Radzieckiego zwrócili się do swych kolegów we wszystkich krajach z apelem o aktywne wystąpienie na rzecz układu o wyrzeczeniu się przez państwa używania siły dla rozwiązywania sporów terytorialnych i konfliktów granicznych.

## Już w drodze

We wtorek udał się do Pekinu drogą przez Tokio nowo mianowany chargé d'affaires Francji w Chińskiej Republice Ludowej — Claude Chayet.

## 400 rocznica śmierci

We Włoszech rozpoczęły się we wtorek, 18 bm. obchody czterecsetnej rocznicy śmierci Michała Anioła. Na grobie wielkiego artysty we Florencji złożono wieniec i kwiaty. W Rzymie odbyła się uroczysta akademicka, której przewodniczył prezydent republiki — Antonio Segni.

## Dwa jubileusze



20 lutego br. Jarosław Iwaszkiewicz obchodzi 70 rocznicę urodzin i 50 rocznicę twórczości literackiej.

Fot. — CAF

## Siedmiu rybaków wróciło na Kubę

W poniedziałek wróciło na Kubę 7 rybaków kubańskich zatrzymanych ostatnio bezprawnie przez władze USA podczas połowów na wodach międzynarodowych. Wszyscy oni byli uczniami rybackiej szkoły „Victoria de Giron” i odbywali praktykę na zagarniętych przez USA statkach kubańskich.

Na konferencji prasowej w porcie hawańskim młodzi rybacy oświadczyli, że władze amerykańskie prawie co dzień przesłuchiwały ich oraz usiłowały zastraszyć i zmusić do pozostania w USA.

Oświadczyli oni następnie, że 29 ich starszych towarzyszy ciągle przebywa jeszcze w jednym z aresztów w Stanie Floryda. Trzymają się oni dzielnie i nie poddają się żadnym prowokacjom ze strony władz więziennych. (PAP)

## POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 19 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z opadami śniegu; — miejscami zamiecie. Temperatura maksymalna od minus 9 st. do minus 3 st. Wiatry umiarkowane.



## „Gromada” upowszechnia kulturę

We wtorek w Domu Chłopa w Warszawie odbyło się wręczenie nagród przyznanych przez Ministra Kultury i Sztuki pięciu przedstawicielom oddziałów wojewódzkich Spółdzielni Turystyczno-Wypoczynkowej „Gromada” za szczególne osiągnięcia w akcji „Wież bliżej teatru”.

Nagrody te otrzymali: Leszek Koralewski (Białystok), Jan Skrzyński (Łódź), Róża Kucharska i Ignacy Wajnor (Poznań) oraz Wiesław Machowski (Warszawa).

Prowadzona od przeszło roku akcja, której inicjatorami były: Ministerstwo Kultury i Sztuki, STW „Gromada” i tygodnik „Zarzewie”, przyniosła pozytywne rezultaty. W roku ub. 260 tys. mieszkańców wsi było dzięki niej w teatrze, operetce czy operze. Akcja ta będzie w dalszym ciągu kontynuowana. (PAP)

## Dzisiaj Plenum ZG TPP-R

### Bogaty dorobek pracy Towarzystwa w roku ubiegłym

Dzisiaj obradować będzie Plenum Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W czasie obrad obok planu działalności w roku bież. omówione zostaną także rezultaty pracy Towarzystwa w roku ubiegłym.

TPP-R wespół z innymi organizacjami i instytucjami było inicjatorem wielu masowych akcji i imprez popularyzujących aktualne wydarzenia oraz osiągnięcia gospodarcze, naukowo-techniczne i kulturalne ZSRR. Ponad 30 konferencji, spotkań i odczytów z udziałem specjalistów radzieckich, składa się na bilans ubiegłorocznych Dni Elektrotechniki Radzieckiej w Polsce.

Akcją o dużym zasięgu były Dni Nauki i Kultury Radzieckiej, na które złożyły się między innymi ogólnopolskie festiwale amatorskich teatrów poezji, sztuk teatralnych rosyjskich i radzieckich, przeglądy filmów, spotkania z radzieckimi filmowcami itp.

Jak co roku Towarzystwo było współorganizatorem obchodów rocznic historycznych, politycznych i kulturalnych związanych z tradycjami przyjaźni polsko-radzieckiej. Z innych dziedzin pracy TPP-R wymienić należy znaczny rozwój różnych form krzewienia znajomości języka rosyjskiego. W ub. roku uczyło się tego języka ponad 38 tys. osób na 2200 kursach.

W roku ub. istniały w zakładach pracy 16300 kół TPP-R oraz 14500 Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR. Towarzystwo

zrzesza również 5800 tak zwanych członków zbiorowych. (PAP)

## Represje za handel z Kubą

Stany Zjednoczone oznajmiały we wtorek, że wstrzymują pomoc — co prawda niewielką — dla Wielkiej Brytanii, Francji i Jugosławii, ponieważ statki i samoloty tych krajów nie przestały uczestniczyć w handlu z Kubą.

Departament Stanu USA ogłosił także, iż zwrócił się do Hiszpanii i Maroka o odpowiednie wyjaśnienia na temat ich handlu z Kubą, aby ustalić, czy ma wstrzymać pomoc i dla tych dwóch krajów. (PAP)

## Proces o eutanazję

We wtorek przed Sądem Przemysłowym w Limburgu rozpoczął się proces, który wiąże się ze zbrodnią eutanazji — uśmiercania w okresie III Rzeszy ludzi chorych, ułomnych dzieci. „Jednostek mniej wartościowych”, jak się w owych czasach mówiło o ofiarach.

Po ucieczce za granicę dr. Bohne i w kilka zaledwie dni po tajemniczej śmierci dwóch innych oskarżonych (prof. dr. Wernera Heyde alias Savade oraz dyrektora Bernharda Tillmanna) na ławie oskarżonych zasiadł ostatni spośród czterech oskarżonych, dr Hans Hefelmann.

Sala sądu w Limburgu jest wypełniona do ostatniego miejsca. Wśród obecnych znajdują się około 100 dziennikarzy niemieckich i zagranicznych.

Dr Hefelmann, 57-letni ekspert rolniczy, zamieszkały obecnie w Monachium, odpowiada za swoje zbrodnie z wolnej stopy. (PAP)

(PAP)

# Nowe postulaty dla urzędów stanu cywilnego

18 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego KW PZPR poświęcone ocenie przedsięwzięć, mających na celu podniesienie społecznej rangi działalności urzędów stanu cywilnego w Wielkopolsce.

Bardzo pozytywnie oceniona została praca Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN (o efektach pisańskich we wczorajszym „Głosie” w publikacji p. t. „Nowe formy i treści w działalności urzędów stanu cywilnego”). Uczestnicy posiedzenia uznali natomiast za niewystarczające to, co zrobili w tym zakresie władze Poznania. Od dłuższego czasu w Prezydium RN Poznania toczyły się dyskusje n. t. „Jeden czy pięć urzędów stanu cywilnego”. Prawdę mówiąc do dziś nie ma jeszcze skryształizowanej

koncepcji. A przecież — jak stwierdzono podczas dyskusji — w Zamku powinno znaleźć się miejsce na urządzenie choćby namiastki bytomskiego „Pałacu ślubów”. Trudno tolerować fakt, że małe osiedla w województwie bardzo często dysponują lepiej wyposażonymi urzędami stanu cywilnego niż 430-tysięczne miasto. Warto także dodać, że kadra poznańskich USC niejednokrotnie nie potrafi stanąć na wysokości zadania.

A oto niektóre z wniosków wysuwanych przez komisję:

- ▲ opracowanie przez WKZZ i inne organizacje społeczne odpowiednich wytycznych w zakresie współpracy zakładów i organizacji z urzędami stanu cywilnego;
- ▲ wydrukowanie ozdobnych dokumentów urodzenia, zawarcia małżeństwa, i 50-lecia pożycia małżeńskiego;
- ▲ stworzenie w miastach powiatowych — USC będących ośrodkami wzorcowymi i szkoleniowymi dla wszystkich USC z danego powiatu.

Szereg wniosków dotyczy również usprawnienia działalności poznańskich USC. Dyskusję podsumował kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Rajmund Goździerski. Stwierdził on m. in., że jakkolwiek w omawianej sprawie zrobiono już wiele to jednak przed komisją i urzędami spraw wewnętrznych spora jest jeszcze problemowa, które powinny być rozwiązane. Duży postęp widoczny jest np. w sposobie udzielania ślubów, ale nie zalecono dotychczas odpowiednich form świeckich uroczystości, związanych z pogrzebami. Nadszedł też czas, by wypracować odpowiednie formy ceremonialne dla tak

również usprawnienia działalności poznańskich USC.

Dyskusję podsumował kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Rajmund Goździerski. Stwierdził on m. in., że jakkolwiek w omawianej sprawie zrobiono już wiele to jednak przed komisją i urzędami spraw wewnętrznych spora jest jeszcze problemowa, które powinny być rozwiązane. Duży postęp widoczny jest np. w sposobie udzielania ślubów, ale nie zalecono dotychczas odpowiednich form świeckich uroczystości, związanych z pogrzebami. Nadszedł też czas, by wypracować odpowiednie formy ceremonialne dla tak

## W 20 rocznicę powstania pierwszej konspiracyjnej rady

18 lutego br. przypada 20 rocznica powołania do życia lubelskiej konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej — pierwszego na terenie okupowanego kraju ognia terebowego władzy ludowej. Rada powstała we wsi Rudka Kijańska w powiecie Lubartów. We wtorek w 20 rocznicę tego pamiętnego wydarzenia odbyła się w Lublinie, uroczysta wspólna sesja Woj. Komitetu FJN i WRN. Wśród kilkuset uczestników posiedzenia znalazła się liczna grupa b. organizatorów i działaczy konspiracyjnych rad narodowych różnych szczebli, b. dowódców oddziałów partyzanckich i pierwszych przedstawicieli terenowych organów władzy robotniczo-chłopskiej w wyzwolonej Lubelszczyźnie.

W czasie posiedzenia kilkudziesięciu zasłużonych działaczy rad narodowych województwa otrzymała pamiątkowe odznaki „Tysiąclecia Państwa Polskiego”.

## Ostrzeżenie dla militarystów

Dziennik „Prawda” publikuje artykuł J. Zukowa, w którym autor analizuje reakcję w Niemczech zachodnich na niedawną notę rządu ZSRR w związku z produkcją broni rakietowej w Niemieckiej Republice Federalnej.

Zukow przytacza liczne wypowiedzi polityków zachodniemieckich i cytuje artykuły prasy amerykańskiej, z których wynika niedwuznacznie, że koła militarystyczne NRF przy aktywnym współudziale ze strony rządów państw NATO nie tylko organizują produkcję własnej broni rakietowej, ale przygotowują się także do wzięcia na siebie „odpowiedzialności” za użycie broni rakietowo-nuklearnej — jak to dał do zrozumienia minister obrony NRF von Hassel w artykule, który ukazał się niedawno w czasopiśmie amerykańskim „Foreign Affairs”.

Spółczesność radzieckie — pisze w zakończeniu J. Zukow — reaguje spokojnie, ale zdecydowanie na militarystyczną krzątałinę w NRF. Dysponuje ono wszystkim co jest niezbędne, aby stłumić w zarodku każdą agresję. (PAP)

przełomowych okresów jak usamodzielnienie się dziecka czy uzyskanie pełnoletności (jedynym tego „symbolem” jest obecnie uzyskanie dowodu osobistego). R. Goździerski zaproponował nadto powołanie komisji, która w najbliższych latach zajmowałaby się całokształtem zagadnień związanych z działalnością USC. (y)

## Oświadczenie Douglas - Home'a

Występując w poniedziałek w programie telewizyjnym BBC, premier W. Brytanii Douglas-Home opowiedział się przeciwko ekonomicznej blokadzie Kuby. „Rząd brytyjski — powiedział on — ma w tej sprawie konsekwentny punkt widzenia, który bardzo energicznie popieram. Ludzi takich jak Castro nie można obalić w wyniku ekonomicznych sankcji i bojkotu”.

Douglas-Home zaprzeczył, by rząd brytyjski dążył obecnie czy w przeszłości do wprowadzenia podziału Cypru. (PAP)

## Greckie ostrzeżenie

Jak donoszą z Aten, rząd grecki ostrzegł państwa leżące nad Morzem Śródziemnym, iż patroly greckie będą zestrzeliwać wszelkie samoloty wojskowe, które naruszają grecki obszar powietrzny.

Greckie MSZ wysłało w tej sprawie list do państw sąsiednich.

Warto przypomnieć, że w ub. sobotę, jak podawały źródła greckie, nad wyspami — Kreta i Eubea przeleciały dwa niezidentyfikowane samoloty, których myśliwce greckie nie mogły doścignąć. (PAP)

## Zamach stanu w Gabonie

Dokończenie ze str. 1

na eksploatację bogactw naturalnych.

Rolnictwo tego kraju jest bardzo prymitywne. Natomiast dość poważne zasoby piodów daje tropikalna i wiecznie zielona dżungla. Stąd eksploatuje się: drzewo hebanowe, mahoni oraz różane — dla przemysłu meblarskiego. Bardzo cennym surowcem do produkcji sklejki jest drzewo okume. Dżungla dostarcza także owoców z dziko rosnących palm olejowych, kopału, wosku, kauczuku, kości słoniowej i in.

Głównym eksploatatorem bogactw naturalnych i piodów z dżungli są liczne francusko-belgijskie towarzystwa akcyjne, prowadzące niezwykle rabunkową gospodarkę. Ogniem zasób bogactw spowodował, że Gabonem poważnie zainteresował się Europejski Fundusz Rozwoju. Rząd Gabonu w porozumieniu z EFR, postanowił (wobec całkowitego braku kolei) w br. rozpocząć budowę linii kolejowej (ok. 800 km). Obok 1,5 tys. km dróg bitych, transport z głębi kraju, a przede wszystkim z okolic, zasobnych w rudę, odbywał się rzeką Ogowe i jej dorzeciami. (jm)

## Z ostatniej chwili

Z ostatnich doniesień wynika, że przewodniczącym „Komitetu Rewolucyjnego” jest porucznik Essone Valere. W skład Komitetu wchodzi porucznicy Monbo Mbene i Mbo Edon. Prezydent, ministrowie i przewodniczący Zgromadzenia Narodowego znajdują się w areszcie.

Przemawiając we wtorek na konferencji prasowej, porucznik Mbene oświadczył, że Komitet „postanowił przejąć władzę, aby zapobiec krwawym wypadkom, jakie mogłyby spowodować opozycja”.

Wszystkie agencje zachodnie podkreślają, że zarówno w czasie przewrotu, jak i po jego zakończeniu, w stolicy Gabonu, Libreville, panuje spokój. (PAP)

## Sport • sport • sport

### O bogatych planach spartakiadowych WKZZ rozmawiamy z Mieczysławem Smoczyńskim

Rok 1964 stawia przed działaczami wychowania fizycznego i sportu oraz turystyki w kraju trudne i odpowiedzialne zadania z racji przygotowania dla godnego uczczenia XX-lecia Polski Ludowej. Ogółem przygotowaniem do organizacji imprez spartakiadowych zajmuje się prawie 20 tysięcy komitetów.

Do Centralnej Spartakiady starym przygotowują się federacje i kluby, pozostające pod opieką CRZZ, najbliższego z wszystkich pionów. Daleko zaawansowane są prace prowadzone przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych w Poznaniu.

O wynikach działalności w roku 1963 i najbliższych zamierzeniach informuje nas kierownik Wydziału KF i Sportu WKZZ — Mieczysław Smoczyński.

WKZZ zrzesza 16 federacji (Stal, Sparta, Ogniwo, Budowlani, Włókniarz, Energetyk, Kolejarz, Leśnik, Górnik i Chemik) w których działają poza kołami, 73 kluby. Zakładowych Ognisk KKF jest w województwie około 200, z których 75 ma swoje siedziby w Poznaniu. Kół PTTK istnieje 165. Przewodzącym, nie tylko w naszym województwie, lecz w skali ogólnokrajowej jest Oddział PTTK HCP.

Pomyślnie rozwija się popularyzacja sportu rekreacyjnego. Uprawianych jest kilka dyscyplin sportowych m. in. siatkówka, koszykówka, piłka ręczna, mniej piłka nożna, a ostatnio z dużym zainteresowaniem kometka. Turystyka uprawiana jest w kołach zakładowych we wszystkich jej dostępnych formach. Poza pieszą, najwięcej jest kolarzy i wodniaków. Rosną w ostatnim czasie zastępy turystów zmotoryzowanych.

W klubach pozostających pod opieką WKZZ uprawia się wszystkie znane dyscypliny sportowe w naszym okręgu. Słabo jest nadal z pływaniem. Na uwagę zasługują jedynie Poznań, Krotoszyn i Ostrów.

Stan obiektów pozostawia wiele do życzenia. Za mało się dba o konserwację — mówi kierownik Smoczyński. Zbyt wczesne rozpoczęcie rozgrywek piłkarskich (na wiosnę) i kontynuowanie zawodów do późnej jesieni, w dni deszczowe sprawia, że płyty boiskowe ulegają poważnemu zniszczeniu. Doprowadzenie ich do stanu używalności pochłania każdorazowo znaczne sumy.

— Jak przedstawia się frekwencja startujących w imprezach?

— Postępy są widoczne. Znaczną jest jednak przewaga mężczyzn. Udział kobiet wynosi za ledwie 25 proc. w stosunku do uczestnictwa mężczyzn. Np. w turnieju siatkówki o Puchar CRZZ w naszym okręgu wzięły udział 1242 zespoły. Wśród 11943 mężczyzn było za ledwie 1820 kobiet. Ogółem w 1963 r. w urządzonych około 1900 imprezach uczestniczyło prawie 50 tysięcy osób.

— Co jest obecnie głównym punktem przygotowań WKZZ i jej klubów?

— Oczywiście, centralne imprezy spartakiady, do której przygotowujemy się już od dłuższego czasu, dalsze usprawnienie organizacji letnich kolonii i ośrodków wypoczynkowych po pracy, zwiększenie opieki nad klubami i kołami oraz szkolenie aktywu sportowego.

— Czy działalność szkółek sportowych zdaje egzamin?

— Najzupełniej, Świadczy o tym wyniki uzyskiwane przez zawodników i zespoły. W tym kierunku pójdą nasze dalsze zamierzenia, gdyż to warunkuje wzrost poziomu w licznych dyscyplinach. Obecnie pracuje 12 szkółek. W dalszym ciągu powoływać będziemy do życia dalsze szkółki, również poza stolicą Wielkopolski i popierać je finansowo.

— W których miastach pragniecie zorganizować imprezy spartakiadowe?

— Wytypowaliśmy trzy miejscowości: Ostrów, Konin i Piłę. Naj-

## Popołudniowe dyżury sekretariatu Lecha

Zgodnie z życzeniem wielu członków wyrażonym na ostatnim walnym zebraniu KKS Lech, wprowadzone zostały popołudniowe dyżury w sekretariacie klubu. W każdy wtorek i piątek dyżurują w sekretariacie do godz. 17 pracownicy administracyjni i jeden z członków prezydium klubu. Wiele spraw można więc załatwić w czasie wolnym od pracy. (b)

## Zebranie AW

Roczne walne zebranie sprawozdawcze Automobilklubu Wielkopolskiego odbędzie się w najbliższą niedzielę w Domu Technika o godz. 10.30 a w II terminie o godz. 11.

większą wagę przywiązuje do imprez masowych. Dominować będzie gimnastyka. Reprezentanci Poznania i Kalisza wystąpią w wielkim (około 2000 osób liczącym) pokazie, na zakończenie Centralnej Spartakiady 22 lipca br. w Warszawie.

— Należy więc życzyć działaczom, trenerom i reprezentantom Związków Zawodowych najlepszych wyników w realizacji tak poważnego programu.

TADEUSZ PACZKOWSKI

## Zwycięstwo Szwedów

W Goeteborgu rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie w piłce ręcznej 7-osobowej grupy mężczyzn pomiędzy Szwecją i ZSRR. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli Szwedzi — 23:16 (13:10).

## Na piłkarskim froncie

▲ W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się w Warszawie walny zjazd sprawozdawczy Polskiego Związku Piłki Nożnej. — Działacze dyskutować będą nad aktualnymi problemami naszego piłkarstwa.

▲ Piłkarze polscy rozpoczynają oficjalnie sezon 1964 r. w dniu 8 marca. Rozegrane zostaną wówczas ewidentnie mecze Pucharu Polski oraz międzypaństwowe spotkania juniorów Polska — Szwecja we Wrocławiu.

▲ Pierwszy w tym sezonie mecz międzypaństwowy reprezentacji Polski rozegra 5 kwietnia w Marokiem w Casablance. Następnie Polacy walczyć będą 9 lub 10 maja w Krakowie z Południową Irlandią (Eire), a 14 czerwca na trzech frontach z NRD. Pierwszą reprezentację walczyć będą w Dreźnie.

▲ PZPN pertraktuje z Włochami w sprawie terminów eliminacyjnych spotkań przed turniejem olimpijskim. Polacy zaproponowali pierwszy mecz w naszym kraju (prawdopodobnie w Warszawie) w dniu 13 maja, a rewanż 21 czerwca we Włoszech. Nasi przeciwnicy chcą natomiast grać u siebie w dniu 7 maja oraz rewanż w Polsce po 14 czerwca.

## „Totek” płaci

W zakładach Totalizatora Piłkarskiego z dnia 15 bm. stwierdzono: 4 roz. z 12 traf. — wygr. po 24.966 zł; 29 roz. z 11 traf. — wygr. po 3.443 zł; 314 roz. z 10 traf. — wygr. po 318 zł.

W Toto-Lotku z dnia 16 bm. stwierdzono: 3 roz. z 5 prem. — wygr. po 765.009 zł; 110 roz. z 5 traf. — wygr. po 20.863 zł; 3.371 roz. z 4 traf. — wygr. po 411 zł; 179.118 roz. z 3 traf. — wygr. po 19 zł.

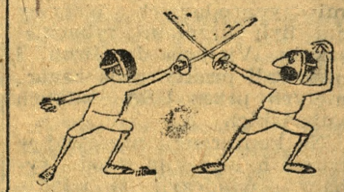
## „Każdego”

● Wśród 33 przyszłych kandydatów do reprezentacji piłkarskiej juniorów, mającej wziąć udział w turnieju UEFA znalazło się tylko dwóch piłkarzy z Poznania. Są to zawodnicy Warty: Cieślak i Manicki.

● Kanclerz Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Otto Mayer, który od 18 lat zajmował to ważne stanowisko postanowił ustąpić, nie podając powodów tego kroku. Podobno jest on niezadowolony ze słabej walki członków MKOl. przeciwko ukrytemu zawodowstwu.

● W meczu pięściarskim Warszawa — Poznań 15.5 najlepiej z reprezentantów Poznania wypadł w walce z Muszej Matz. Wynik remisowy w spotkaniu z Wichmanem uważany jest dla niego za krzywdzący.

● Tradycyjny nocny slalom rozegrany w Bad Wiessee (NRF) wygrała dwukrotna medalistka olimpijska M. Goitschel (Francja), a w konkurencji mężczyzn jej rodak — P. Stamos.



Manewr odstraszcający

„KOZIOŁKI”  
ZACHĘCAJĄ DO WYTRWAŁEJ  
I SYSTEMATYCZNEJ GRY.  
K622



# 15 lat - 10 500 mieszkań

## Imponujący rozwój spółdzielczości mieszkaniowej

Na poprawę sytuacji mieszkaniowej w Poznaniu i województwie wpływa w dużym stopniu stały rozwój spółdzielni mieszkaniowych. Pierwsze z nich powstały w 1948 r. i do 1950 r. wybudowały 538 mieszkań (1781 izb).

Szczególny jednak rozwój budownictwa spółdzielczego przypada na lata 1956-60. W tym okresie oddano do użytku mieszkańcom Poznania i województwa 3459 mieszkań. Ogółem od 1948 r. do końca grudnia 63 r. wybudowano blisko 10 500 mieszkań dla około 70 tysięcy osób.

W minionych trzech latach, realizując postulaty i wnioski III Oddziałowego Zjazdu Delegatów, który odbył się w marcu 1961 r., nastąpiło połączenie niektórych mniejszych spółdzielni. Dzięki temu uzyskano gospodarczo silniejsze jednostki. Obecnie w Poznaniu działają 93 spółdzielnie, w tym w Poznaniu 33.

Tak jak w budownictwie rad narodowych, tak i poznański oddział Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego dąży do systematycznego obniżania kosztów budowy. Wprawdzie jeszcze nie uzyskano w tej dziedzinie takich rezultatów, jak na budowach rad narodowych, jednak i tu są widoczne osiągnięcia. Na początku zeszłego roku zakładano np. że średni koszt (netto) 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej w Poznaniu wyniesie 2473 zł. Tymczasem, dzięki poczyni-om oszczędnościom, m. in. przez stosowanie tańszych materiałów, pod koniec roku koszt wyniósł 2376 zł. Jeszcze lepiej przedstawiała się ta sytuacja w województwie poznańskim. Zamiat średnio przewidywanych 2375 zł na wybudowanie 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, wydano 2282 zł. Ten rok i lata następne przyniosą dalszą obniż-

kę kosztów budowy, gdyż do realizacji wybierane są projekty najbardziej ekonomiczne, a więc i najtańsze.

W tej 5-latec postanowiono oddać do użytku dodatkowo 1000 mieszkań, nie przekraczając limitów. Jak nas poinformował dyrektor Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Oddział w Poznaniu, W. Dewor, w latach 1961-63 wykonano dodatkowo 569 mieszkań. Było to możliwe dzięki zmniejszeniu powierzchni użytkowej, obniżce kosztów budowy oraz w większym niż dotychczas stopniu zużyciu materiałów zastępczych. Do końca 1965 r. spółdzielnie przekażą do użytku poza planem przeszło 900 mieszkań.

W tym roku oraz 1965 r. spółdzielnie wybudują jeszcze 4786 mieszkań. W następnej zaś 5-latec projektuje się oddać do użytku spółdzielców dalsze 30 000 mieszkań.

Do sukcesów trzeba jeszcze zaliczyć pracę społeczno-wychowawczą, która ma na celu rozwijanie wśród lokatorów właściwego stosunku do mieszkań spółdzielczych, podnoszenie kultury mieszkań, organizowanie życia kulturalno-oświatowego dla całego środowiska.

O wynikach tej działalności świadczy nie tylko coraz lepszy stan budynków i ich otoczenia, lecz również wzrastająca liczba rozmaitych form pracy społecznej. Na szczególne podkreślenie zasługuje otwieranie, zwłaszcza na osiedlach mieszkaniowych,

klubów i świetlic. Obecnie działa ich 20. Dobrze pracują w nich kółka zainteresowań jak: fotograficzne, rysunkowe itp. Ponadto w minionych latach powołano 39 komisji pracy kobiet. Oprócz organizowania rozmaitych kursów (szycia, kroju, gotowania itp.) komisje te urządziły konkursy o tytuł najlepszych grup młodzieżowych i dziecięcych. W 1961 r. brało w nich udział 800 uczestników, w 1963 r. — 1200. Efekty zaś tych konkursów nietrudno dostrzec na placach zabaw, w świetlicach itp. Bo zorganizowane grupy młodzieżowe wzięły na siebie odpowiedzialność za właściwe prowadzenie zajęć na placach i w niektórych klubach.

W domach spółdzielczych działa już 7 bibliotek, trzy ogniska przedszkolne oraz zorganizowano 65 placów gier i zabaw.

Lokatorzy domów spółdzielczych włączyli się także do prac społecznych. Sami, bez pomocy finansowej dbają o estetyczny wygląd domów i ich otoczenia.

W trzech minionych latach wartość czynów wyniosła 7 904 000 zł. W tym roku, w związku z przypadającymi obchodami XX-lecia Polski Ludowej, mieszkańcy domów spółdzielczych przagną konkretną pracą społeczną uczcić tę rocznicę. Ogółem wartość tegorocznych czynów ma wynieść ponad 4 mln. zł.

ANNA SIEKIERKA

## Kto posiał nienawiść?



Sytuacja wokół Cypru jest coraz bardziej niepokojąca. Turcja żąda podziału wyspy, co gotowa jest poprzeć interwencją zbrojną (według doniesień z Ankary decyzję taką podjęto w piątek). Grecja — w przypadku podziału wyspy — grozi wystąpieniem z NATO i USA. Brytania i USA żądają interwencji wojsk Paktu Atlantycznego. Grecy cypryjscy chcą uzyskać gwarancję, że Cypr pozostanie państwem zjednoczonym i niepodległym. (Ich rząd z prezydentem Makariosem sprzeciwia się jakiegokolwiek obecnej interwencji, dopuszczając możliwość przysłania obcych wojsk na zlecenie Rady Bezpieczeństwa pod egidą ONZ i to tylko pod warunkiem, że ich zadaniem będzie odparcie interwencji grożącej ze strony Turcji). Turcy cypryjscy występują na rzecz podziału wyspy, wolaćc ustami wiceprezydenta Cypru — Kuczuka, o interwencję Turcji.

Współczesna Turcja sprzeciwia się postulatowi powstańców cypryjskich, którzy żądali zjednoczenia z Grecją lub niepodległości. To miało jakoby zagrażać bezpieczeństwu Turcji i dlatego orzekła ona wtedy, że najlepszą gwarancją jej bezpieczeństwa będzie utrzymanie wojskowego i politycznego panowania Brytyjczyków na Cyprze! Tak oto Londyn zręcznym manewrem konflikt cypryjski — brytyjski przekształcił w spór turecko-grecki, pozostawiając sobie rolę rozjemcy.

Ale Cypr nie zaprzestał walki. I wówczas Wielka Brytania jeszcze raz postąpiła w myśl zasady „dziel i rządź”. Na konferencji w 1959 r. mniejszość tureckiej przyznano prawa (18 procentem Turków przyznano 30 procent miejsc w urzędach) których nie miała nawet wtedy, gdy Cypr był pod panowaniem tureckim; wprowadzono na wyspę wojska tureckie i greckie, by łagodziły ewentualne napięcia między dwoma wspólnotami narodowościowymi. Faktycznie — jak dzisiaj wiadomo — ich rola sprzyja prowokowaniu waśni.

Sobie zaś kolonizatorzy brytyjscy pozostawili bazę wojskową, w której znajduje się 12.000 osób. Stąd właśnie startowały wojska brytyjskie do inwazji na Suez w 1956 roku; tutaj strzegą dzisiaj interesów imperialistycznych (dogodny punkt wypadowy) w Jordanii i naftowych kłębów w Zatoki Perskiej. Baza podlega dowództwu wojsk Paktu Atlantycznego i CENTO<sup>\*)</sup>. Nic więc dziwnego, że i Amerykanie korzystają tam z udogodnień militarnych i wywiadowczych.

Taka była cena, którą Cypr zapłacił za prawo proklamowania niepodległości (1960 r.). Nieufność zasnęła pomiędzy Grecją i turecką wspólnotą narodowościową wykorzystali imperialiści, gdy prezydent Makarios (listopad 1963) zażądał demokratyzacji na-

rzucanej Cypru konstytucji. Sprowokowano krwawe starcia na wyspie, w których wyniku ekstremiści tureccy zażądali podziału Cypru. Wielka Brytania i USA dążyły natomiast do interwencji NATO. „Czego chcą w istocie Anglii i Amerykanie na Cyprze — pisał niedawno włoski dziennik komunistyczny „Unita”? 1) Zlikwidować neutralizm Cypru, 2) utrzymać na wyspie zachodnie siły zbrojne, by nie dopuścić do powstania sytuacji podobnej jak na Cyprze w sytuacji w Adenie, skąd Anglii w Imieniu Zachodu sprawują kontrolę nad Zatoką Perską. Stąd również wywodzi się zdecydowany sprzeciw wobec rozwiązania sprawy Cypru w oparciu o ONZ. Rozwiązanie takie mogłoby stać się niebezpiecznym precedensem w strefie, w której podstawowe interesy Zachodu mogą zostać narazone na poważne niebezpieczeństwo”.

W ONZ bowiem niepodległy Cypr ma zdecydowane poparcie krajów socjalistycznych i większości państw nowo wyzwolonych tzw. trzeciego świata.

Zdają sobie dobrze sprawę z tego imperialiści i wie o tym rząd prezydenta Makariosa, który odrzucając plany Turcji, Wielkiej Brytanii i USA stwierdził:

„Cypr jest zbyt mały, by mógł komukolwiek zagrozić, jest jednak dostatecznie duży, by walczyć o swą słuszną sprawę. Wiemy, że w tej walce nie pozostaniemy osamotnieni”.

Popieramy prawo narodu cypryjskiego do decydowania o własnym losie, bo jesteśmy przeciwnikami narzucania neokolonialnych więzów narodom, które wywalczyły niepodległość. A poza tym ważną rolę obecnie wspólnoty narodowościowej (grecka i turecka) — jeśli imperialiści pozostawią je w spokoju — z pewnością same, jak dawniej, potrafią ułożyć współzależność między sobą na zasadach przyjaźni, która jeszcze dzisiaj jest na Cyprze ideą żywą.

T. K.

\*) Wojskowo-polityczny Pakt Centralny z siedzibą w Ankarze; członkowie: Turcja, Wielka Brytania i Pakistan.

Rozgrywki o Cypr ujawniły się w tak konfliktowej postaci na tle rozpoczętych w grudniu ub. roku krwawych zająć między ludnością pochodzenia greckiego (82 procent) i tureckiego (18 procent). Jak doszło do tych zająć, skoro Grecy i Turcy cypryjscy, mimo różnic narodowościowych i religijnych przez cztery wieki żyli w przyjaźni i uchodzili za wzór tolerancji? I skoro także dzisiaj — jak pisze w paryskim dzienniku „Le Monde” E. Rouleau, który niedawno odwiedził Cypr — spotkać można przejawy przyjaznego współżycia? (Np. wielu Cypryjszczyków pochodzenia tureckiego, którzy dobrowolnie lub pod przymusem wyjechali do obozów uchodźczych, organizowanych przez tureckich ekstremistów, pieczę nad domostwami i inwentarzem pozostawiło swoim greckim sąsiadom).

Ten sam francuski dziennikarz tak odpowiada na to pytanie:

„Przytłaczająca większość osób (...) zgodnie zrzuci odpowiedzialność za wydarzenia na intrygi pewnych obcych mocarstw. To one — ze względów strategicznych i politycznych — nie zawahały się wygrać przeciw sobie dwie wspólnoty narodowościowe”.

Oto fakty. Gdy w 1954 r. wybuchło na Cyprze powstanie, dyplomacja brytyjska sięgnęła po pomoc Turcji, która od czterech prawie wieków nie interesowała się Cyprzem, a w 1923 r. wyrzekła się wszelkich roszczeń do tej wyspy. Zaproszona na konfe-

Potrzeba w Poznaniu około stu społecznych kuratorów dla nieletnich przestępców. Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej zwrócił się do 300 zarządów różnych stowarzyszeń i związków o kandydatów do tej tak ważnej funkcji. Brak jednak większej liczby odważnych. Prawda, że zadania kuratora są trudne. Jednak swoją postawą i umiejętnością interwencji, przy znajomości przyczyn wiodących młodego człowieka do przestępstwa, może dużo zdziałać. Mówi o tym po-

## Pomoc dla kuratorów społecznych

znawski socjolog dr Zbigniew Tyszkowski w wydanej świeżo książce pt. „Rola kuratora sądowego w resocjalizacji nieletnich przestępców”.

Wartość tej książki polega i na tym, że wskazuje na podłoże i współzależność różnych zjawisk społecznych, na których wyrasta przestępstwo. Podaje wiele przykładów (także z Wielkopolski) wyników pracy kuratorskiej, a więc

## GO NIEZNA - INNI

Minister obrony ZSRR — marszałek Rodion Malinowski wziął niedawno udział w spotkaniu z pisarzami i artystami radzieckimi, zorganizowanym przez Ministerstwo Obrony ZSRR i Główny Zarząd Polityczny Armii i Marynarki Wojennej. Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił skrót przemówienia marszałka Malinowskiego na tym spotkaniu. Stwierdzając, że niezapomniane przeżył dla wojennych stanowią dla pisarzy i artystów wciąż żywe źródło inspiracji twórczej, marszałek Malinowski mówił o zmianach jakie w ostatnich czterech latach zaszły w radzieckich siłach zbrojnych. Nowoczesna armia musi obecnie nie tylko uczyć swoich żołnierzy skomplikowanej techniki wojennej, ale także kształtować w nich cechy indywidualne, odpowiadające nowym trudnym wymogom. Powstaje konieczność wysuwania na plan pierwszy sprawy czujności i nieustannej gotowości bojowej do odparcia niespodziewanej napaści agresora.

## Marszałek Malinowski o sprawach kultury

Stąd zadania literatury i sztuki związanej z wojną i z wojskiem — powiedział Marszałek:

„powinny się koncentrować na zagadnieniach wychowania człowieka aktywnego, świadomego, zdyscyplinowanego, gotowego do śmiałego działania i niezłomnie przekonanego o słuszności idei przyświecającej partyi. Tematyka wojenna daje twórcom wspaniałe możliwości stworzenia dzieła zdolnego przeniknąć do głębi duszy ludzkiej, wywołać w niej szczerze uczucia i pragnienie poświęcenia się walce o szczęście ludzkości”.

Do ciekawych problemów zaliczył Marszałek sprawy wojny i pokoju, zagadnienia rewolucji, wojny domowej, a zwłaszcza ostatniej wojny.

Zdaniem marszałka Malinowskiego, sztuka i literatura radziecka, odzwierciedlając bohaterskie czyny narodu w czasie wojny, powinna obecnie skoncentrować uwagę nie na detalach lecz na głębokim filozoficznym uoświeleniu bojowej przeszłości i na oświeleniu roli partii w tym okresie. Takim celem służyć przede wszystkim dzieła o szerokim, epickim aspekcie. Tymczasem obserwuje się nieśluszną tendencję w tej dziedzinie. W utworach mających za osnowę wydarzenia wojenne, bądź też życie armii w latach powojennych, poświęca się nadmierną uwagę niejednokrotnie

drobnym, nie mającym żadnego znaczenia zjawiskom ukazywanym w „naturalnym potoku życia”.

„Bohaterstwo człowieka radzieckiego — powiedział Marszałek — uważamy za skoncentrowany wyraz tych wielkich zalet, które uszczepił mu i wykształcił w nim ustrój socjalistyczny i partia komunistyczna”.

Do bohaterskiego czynu trzeba przygotować się duchowo i fizycznie. Kształtowanie człowieka dokonuje się w procesie wyłożonej pracy.

„Nie znaczący to oczywiście — kontynuował marszałek Malinowski — że w tematyce wojennej wyklucza się możliwość pokazania negatywnych zjawisk lub że każdy negatywny bohater powinien być zrównoważony innym, pozytywnym (...). Przedstawiając jednak negatywne zjawiska w środowisku wojskowym twórcy radzieckiej powinien wychodzić z afirmujących życie założeń i rozumieć jasno, że jego twórczość ma umacniać, a nie osłabiać nasze pozycje ideowe”.

W zakończeniu swego przemówienia minister Malinowski poświęcił kilka uwag krytyce literackiej podkreślając, że publikuje się wciąż jeszcze wiele powierzchownych artykułów krytycznych, które nie zawsze przeniknęły są troską o rozwijanie wojenno-patriotycznej tematyki. Omówił także zagadnienie studiowania życia armii i marynarki, które jest niezbędne dla autora pragnącego się zająć wojenno-patriotyczną tematyką.

LEKTOR

## TELEWIZJA

# O Poznaniu źle i dobrze

Sądę, że warto kilka uwag poświęcić dwóm pozycjom poznańskiej TV, które ukazały się w programie ogólnopolskim. Pierwszą z nich był ciekawy w pomysł i bardzo aktualny, zrealizowany przez znanego z wielu dobrych pozycji Michała Nowakowskiego, temat pt. „Dlaczego się spóźniamy”. Jego aktualność polegała na podjęciu problemu związanego ze zwiększeniem dyscypliny pracy, a tym samym z szukaniem rezerw produkcyjnych w zakładach, co było m. in. przedmiotem obrad i uchwał XIV Plenum KC PZPR. Już samo sięgnięcie po taki temat jest godne podkreślenia. Niestety, program „nie wyszedł”. Najpierw zbyt długo wysyłałano w przyspieszonym tempie wstawki filmowa obrazująca ruch uliczny, potem zaprezentowano kilku rozmówców, z których nie wszyscy mówili ciekawie. Nie każdy człowiek, nawet jeżeli ma dużo do powiedzenia, potrafi mówić przed kamerą, zwłaszcza gdy nie pomaga mu w tym rozmówca. I dlatego trudno mieć pretensje do gości TV. W sumie więc audycja „Dlaczego się spóźniamy” nie wniosła nic poza ogólnie znanymi truizmami: i, prawdę mówiąc, nie odpowiedziała na frapujące i bardzo aktualne pytania.

W niedzielę zaś Poznań wystawił miły i starannie przygotowany program pt. „Trzy pugnały” w stosunkowo młodym, ale już cieszącym się dobrą i zasłużoną marką cyklu „Dialogi baletowe”. Widowisko przygotowali A. Kochanowski i J. Mroczkowski (scenariusz), C. Drzewiecki (choreografia) i J. Hoffmann (reżyseria). Cieszymy się zawsze, ilekroć poznańska TV dobrze zaprezentuje się telewizjom całego kraju. „Baletowe dialogi” w ogóle, a ich ostatnie wydanie „Trzy pugnały” w szczególności to właśnie taka dobra wizytówka. Ale jest jeszcze coś, co musi cieszyć. To, że artyści opery czy operetki od czasu do czasu występują przed kamerami. Dobrze, że TV daje miejscowym artystom taką możliwość. Przyjemnie usłyszeć w Warszawie, Krakowie, Katowicach czy Wrocławiu: „Wy, tam w Poznaniu macie dobry balet”. Mamy, a jakże. Teatr też mamy niegorszy, choć, niestety, od dawna nie oglądaliśmy go na ekranie. Wystawia sztukę, z których co najmniej połowa jest zagrana lepiej niż np. oglądana w piątkowej transmisyj z Teatru Państwowego w Łodzi komedia E. Rościana pt. „Cyrano de Bergerac” w reżyserii T. Minca, przez co nie należy rozumieć, że było to złe widowisko.

\*

Poniedziałkowy Teatr TV powtórzył widowisko pt. „Jutro” oparte na opowiadaniu (znów adaptacja!) J. Conrada-Korzenińskiego, wielkiego pisarza angielskiego polskiego pochodzenia. „Jutro” jest pozycją dość reprezentatywną w poglądach J. Conrada, który w swej bogatej twórczości koncentrował się głównie na problematyce etycznej ujętej w kategorii obowiązku, honoru i wierności. W „Jutrze” te sprawy ukazane są niejako na opak. Reżyser (Jerzy Gruza) stworzył widowisko zwarte i konsekwentne, a aktorzy (Z. Kucówna, B. Bilewski, J. Buszyński i L. Madaliński) zagrali bez zarzutu.

Oczekiwana od dawna premiera Kabaretu Starszych Panów pt. „Nieznani sprawcy” nie jest łatwą do oceny. Bo gra aktorów (same sławy: Jedrusik, Krafiłówna, Kwiatkowska, Czechowicz, Dziewoński, Gołas, Leśniak, Michnikowski oraz Przybora i Wasowski) znakomita, reżyseria, że proszę siedać, tylko ten pomysł z ciągłym podrzucaniem przez nieznaną sprawców skrupała i zakneblowanej hrabiny nieco nużył. Tego znużenia nie mogła odrobić nawet dobra pointa — nota bene też podrzucenie tejże hrabiny przez tychże sprawców. Jednym całociekawym się podobać, innym (do nich należy niżej podpisany) nie. Dlatego nie przesadzam sprawy.

Chciałbym telewizjom zwrócić uwagę na taki mały magazyn publicystyki zaangażowanej, krytykującej, postulującej, robionej króciutko (to szalenie trudne!) i ciekawie. Nazywa się to „Miniatury”. Ostatnio zaprezentowały m. in. trzy kapitalne historie: o facecie, którego za to, że zapaścił brodę wylano z pracy, o dwóch zarządzeniach władz miejskich w Plocku, z których jedno zakazuje mieszkańcom kilku peryferyjnych ulic hodować jakiegokolwiek inwentarza, a drugie nakłada kary na tychże mieszkańców za niewywiązanie się z obowiązku dostawy żywności i o pewnym rolniku z olsztyńskiej wsi, który po całej Polsce szukał transformatora potrzebnego do zelektryfikowania tej wsi i kupił go w końcu — w jednej z... politechnik. Kapitalnie to wszystko zrobione. Koniecznie oglądajcie „Miniatury”!

MARIAN FLEJSIEROWICZ



**TEATRY**  
OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Don Juan”; NOWY — g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK g. 11 „Baiwankowa bajka”.

**KINA**  
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Krzyk strachu” (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Przemysłownik z Piemontu” (franc.-włoski, 16 l.); CZTERNASTKA — godz. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Transport z raju” (czeski, 16 l.); GONG — g. 10, 12.15 — „Piątka z ulicy Barskiej” (polski, 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Nigdy w niedzielę” (franc., 13 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Sławne miłości” (franc., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” (USA, 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Tysiąc oczu doktora Mabuse” (NRF-franc.-włoski, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 l.); KOSMOS — g. 18 „Przemienie z wiatrem” (USA, 14 l.); MALTA — remont; OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cichy wspólnik” (ang., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Kapral w matni” (franc., 16 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Praczkę z Portugalii” (franc., 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Złoty człowiek” (weg., 16 l.); RUSALKA (Szwarcz) — g. 17 i 19.30 „Trzynastego nocą” (buig., 14 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Rozwód pę włosku” (włoski, 18 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Światła na mordercę” (franc., 16 l.); WARTA — g. 10 — 12.45 „non stop”; „Omaru, syn wodza” (austr., 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Gdzie jest generał” (polski, 12 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Francuzka i miłość” (franc., 18 l.).

**RADIO**  
WARSZAWA I: 8.05 — Muzyka i aktualn.; 8.50 — Publicystyka międzynarod.; 14.20 — Gra Zespołu „Trzy Słońca”; 14.30 — „Romantycy muzyczne”; 15.10 — „Pośpiech w gospodarstwie domowym”; 15.20 — Gra Zespołu Fr. Górkiewicza; 15.35 — Co nam przynosi miesięcznik „Śpiewamy i Tańczymy”; 16 — Koncert życzeń; 16.35 — Program młod.; „Dzień dzisiejszy, dzień jutrzejszy”; 17.20 — Dla uczniów szkół średnich pt. „Na wirażu”; 17.50 — Uniwersyteckie Radiowy: „Świat w zwierciadle nauki”; 19 — Nauka języka francuskiego — kurs wyższy; 19.15 — „Ze wsi i o wsi”; 19.30 — Rozmowy o wychowaniu; 20.26 — Sport; 20.30 — Audycja poetycka w opr. B. Ostromeckiego pt. „Marmur i słowo”; 21.05 — Koncert chopinowski; 21.25 — Z dawnej muzyki polskiej — Marcin Mieliński — Canzona; 21.45 — „Zielone drzwi” — utwór O’Henry’ego w wyk. K. Rudzkiego; 22 — Muz. rozrywkowa; 22.55 — Poradnia Rodzinna.

POZNAŃ II: 8.15 — Nauka jęz. rosyjskiego — kurs wyższy; 9.50 — Publicystyka międzynarod.; 10 — Tematyka baśniowa w muzyce rozrywkowej; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Pieśni warmińskie; 12.25 — Pogad. inż. J. Wojteckiego pt. „Nowe środki ochro-

# Szansę poprawy na poznańskich trasach MPK

Nierządno narzekamy na działalność Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu. Wiele zdano już naprawić, ale stale jeszcze notujemy różne wahania i niedokładności w kursowaniu masowych środków komunikacji miejskiej.

Ostatnio wiele skarg otrzymaliśmy od pasażerów autobusów kursujących na liniach 64 i 63. Są to linie typowo miejskie, łączące odległe dzielnice Poznania. Faktem jest, że bardzo często na trasie linii nr 63 można zaobserwować dwa a nawet trzy autobusy jadące bezpośrednio jeden za drugim — pierwszy przepelniony do granic możliwości, drugi mniej, a trzeci już prawie pusty. Wywołuje to zrozumiałe oburzenie i rozgorzenie pasażerów zmuszonych do stania na przystankach po wiele minut, co przy obecnych warunkach atmosferycznych nie należy do przyjemności.

Nie zawsze tego rodzaju sytuacje są wynikiem złej woli kierowców MPK, a po prostu obiektywnych trudności. Na linii nr 63 opóźnienia powstają często na wąskiej, zastawionej samochodami ul. 23 Lutego. Dalsza strata czasu następuje przy przejeździe ulic Dąbrowskiego, Zwierzynieckiej oraz przy wyjeździe na ul. Świerczewskiego.

Prawdziwym wąskim gardłem omawianej trasy jest ul. Mickiewicza na odcinku od Dąbrowskiego do Zwierzynieckiej. Już wielokrotnie pisaliśmy o potrzebie wprowadzenia tu zakazu postoju samochodów. Niestety, jak na ra-

ny roślin”; 12.45 — „List ze Śląska”; 13 — „Na różnych instrumentach”; 13.25 — „Popioły” — odc. 17 pow. St. Zeromskiego; 13.50 — Sprawy studenckie; 14 — Grająca szafa; 14.30 — Co nowego dla „Starów” i „Warszaw” — fel. K. Kieniewicz; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 — „Posłuchajmy muzyki i o muzyce” — aud.; 15.30 — Dla dzieci: magazyn przyrodniczy pt. „Tajemnice przyrody”; 18 — Audycja pt. „Ważna placówka”; 18.10 — Muz. opera; 18.45 — Ekonom. problem tygodnia; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 — „Przebudzenie” — słuch. wg opow. J. Iwaszkiewicza „Sława i chwala”; 20.40 — Śladami poety — aud. poświęcona twórczości T. Micińskiego; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czerpnego; 22.30 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy pt. „Żywnienie a równowaga biologiczna”; 23.10 — Muzyka taneczna.

**TELEWIZJA**  
POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOPI.: 10.30 — „Długi dzień” — film fab. prod. radz. (od lat 16); 11.55 — Program szkolny: dla kl. VII—XI — z cyklu: „Praca, która czeka na ciebie”; 12.25 — Pierwsza; 16.55 — Program dnia; 17 — Wiadom. TV; 17.05 — Dla dzieci starszych: „Wyprawy TV Przyjaciół”; 18.05 — Wszeczn. TV: „Życie pod mikroskopem”; 18.35 — „Kierunek Tokio” — z cyklu: „Kuznia Olimpijska”; 18.55 — „Wycinanki”; 19.20 — „Zbliżenia” — młodz. magazyn TV; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Film serijny: „Gwiazdy filmu niemiego” — pt. „Syn Szejka”; 21 — „Światowid”; 21.30 — Teatr TV: „Studio 63” — widow. TV „Ślub” — A. Górneg; 22.15 — Wiadomości TV.

**DYŻURY**  
SZPITAL MIEJSKI IM. RA-SZEJ — chirurgia, interna, otolaryng. (ul. Mickiewicza 2, tel. 533-07); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44; POWIATOWE PR (ul. Kościuski 103, tel. 86-86);

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 53 i Staro-żyńska 79.

wprowadzana coraz szerzej automatyzacja obsługi pasażerów. W niektórych autobusach i tramwajach założono automaty marki „Krab” i „Krank”. Kasowniki automatyczne marki „Krank” zdają doskonale egzamin. Ostatnio zapadła decyzja, że jeżeli Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej w Swidnicy będą mogły podjąć masową produkcję tych automatów, to Poznań gotów jest zamówić 500 sztuk.

gorzej nieco przedstawia się sprawa z automatami biletowymi „Krab”. Wyprodukowane przez „POWOGAZ” były już kilkakrotnie przerabiane i niestety, w dalszym ciągu wykazują pewne wady.

Wprowadzenie automatów w znacznym stopniu rozwiąże problemy kadrowe MPK. Pewną liczbę konduktorów będzie można przekwalifikować i zasilić nimi kadre motorniczych, których poznańskie przedsiębiorstwo też nie ma zbyt dużo. Poza tym pozwoli to na wprowadzenie ostrzejszej dyscypliny pracy. A swoją drogą czekamy na wielobiletowe blozki, które także usprawnią obsługę pasażerów.

**MACIEJ STABROWSKI**

## Koniec dyskusji Postanowienie w sprawie ruchu w centrum

Jak wiadomo, od dłuższego czasu trwał spór na temat kierunków ruchu na ul. Czerwonej Armii oraz pl. Wolności i ul. 27 Grudnia. Teraz Komisja Komunikacji Rady Narodowej Poznania, po konsultacji z Komisją Gospodarki Komunalnej, i zasięgnięciu opinii zainteresowanych organów Prezydium RN, postanowiła utrzymać na wspomnianych arteriach jednokierunkowy ruch samochodów oraz dwukierunkowy ruch tramwajów. Podejmując taką decyzję, Komisja wyszła z założenia, że obecny stan nie jest wprawdzie zadowalający, jednak na razie — z uwagi na wysokość kosztów koniecznych inwestycji — nie można sobie pozwolić na wprowadzenie jednokierunkowej jazdy tramwajów w okresie najbliższych 2 lat.

Komisja zaleca zarazem gospodarce komunalnej i dyrekcji MPK, by w swoich planach remontów oraz inwestycji drogowych i komunikacyjnych na najbliższe lata, przewidziały takie posunięcia, które umożliwiłyby wprowadzenie ruchu jednokierunkowego w centrum w ciągu następnego 5-letnia.

Równocześnie postanowiono oznaczyć istnienie dwukierunkowej jazdy tramwajów specjalnymi znakami, uzupełnionymi czteroznaczonym napisem. To samo dotyczyć będzie ul. Strzeleckiej i ul. Dzierżyńskiego. Ponadto przywrócić się dwukierunkowy ruch na ul. Ratajezkiej, od ul. Czerwonej Armii do 27 Grudnia. (c)

# 14,5 mln zł wypracowali mieszkańcy Jeżyc

Na wczorajszej, XX sesji Dzielnicowej Rady Narodowej Jeżycy, poświęconej omówieniu wykonania ubiegłorocznych zadań w dziedzinie gospodarki komunalnej, podsumowano także osiągnięcia w realizacji czynów społecznych.

Ogólna wartość czynów wyniosła w zeszłym roku 14 520 tys. zł. Jeżyckie zakłady pracy zrealizowały prac społecznych za ponad 6 200 000 zł, komitety blokowe na sumę 4 662 tys. zł, a szkoły za przeszło 3 630 tys. zł. W przeliczeniu na jednego mieszkań-

ca dzielnicy wartość czynów kształtowała się następująco: w 1962 r. — 112 zł, a 1963 r. — 156 zł.

Najwięcej prac wykonano w zakresie gospodarki komunalnej. M. in. na Jeżycach powstało 15 dalszych placów zabaw i gier (w sumie jest ich obecnie 40), urządzono dalsze skwery i zieleńce oraz wybudowano ponad 8 tys. m<sup>2</sup> dróg i chodników. Przy budowie chodników największy udział wykazali mieszkańcy Podolan.

Cenną inicjatywę wykazały także niektóre Komitety Rodzicielskie oraz młodzież szkół na. W czynnie społecznym np. powstały: pracownia biologiczna w szkole nr 73 przy ul. Drzymały, basen kąpielowy przy przedszkolu nr 79 (ul. Świerczewskiego) oraz plac gier i zabaw dla wychowanków Pogotowia Opiekuńczego (Al. Wojska Polskiego).

W zeszłym roku otwarto także świetlice przy komitetach blokowych nr 16, 14 i 12.

## Nie zapominać o piasku

Bardzo łatwo jest skrócić nogę na chodnikach i jezdniach naszych ulic w czasie gołoledzi. Dozorcy i administratorzy domów, mimo ciągłych ponaglań, zaniedbują posypywania nawierzchni piaskiem, korzystając z bardzo liberalnego nastawienia do nich funkcjonariuszy MO.

Komitet Akcji Zimowej Poznania zobowiązał ostatnio Komendy Dzielnicowe Milicji Obywatelskiej do stałej kontroli dozorców i administratorów domów i wyciągania wobec opieszalszych surowych sankcji karnych. (o)

## „Czerwono-Czarni” jeszcze 4 razy

Z uwagi na duże powodzenie koncertów, „Estrada” postanowiła dać dodatkowe występy zespołu „Czerwono-Czarni”. Odbędzie się one w piątek, 21 bm., w sobotę, 22 bm., o godz. 17 i 20 w sali Izby Rzemieślniczej. (c)

## INFORMUJEMY

„Dzielo Hetmańskie” (Zamość) — to tytuł prelekcji A. Dubowskiego, dzisiaj o godz. 19 w Klubie Turysty PTTK, St. Rynek 91. Prelekcja o problemach prasy katolickiej odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12. Na prelekcję prof. dr. T. Cypriana pt. „Rok 1963 w fotografii” zaprasza dzisiaj o godz. 19 salon PTF, ul. Paderewskiego 7.

W dniu 16 lutego 1964 r. zmarł w wieku 49 lat, śp.

## Franciszek Czyż

CZŁONEK SPÓŁDZIELNI

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i kolege. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 lutego 1964 r., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

RADA SPÓŁDZIELNI WSPÓLPRACOWNICY ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY REMONTOWO-BUDOWLANEJ „WILDA” W POZNANIU

Dnia 17 lutego 1964 r. zmarła po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, babcia, teściowa, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.

## Łucja Frankowska

Z DOMU BARAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., w godzinach popołudniowych z domu żałoby na cmentarz w Radomiu.

W głębokim smutku pogrążony  
MĄŻ Z DZIEĆMI, WNUKAMI I RODZINĄ  
Radom, Pyrzyce, Poronin, Warszawa.

Dnia 17 lutego 1964 r. zasnęła w Bogu, namaszczona Olejami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w 77 roku życia, nasza nieodżałowana, najukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia — nasz najdroższy, niezawodny przyjaciel, śp.

Z DANKOWSKICH

## Lucyna Klaczyńska

wdowa po majorze W. P. — aptekarzu

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w środę, dnia 19 bm., o godzinie 19 w kościele parafialnym Św. Krzyża na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
SYN, SIOSTRA, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA  
Poznań, ulica Głogowska 154 m. 7.

**Praca**  
Pomoc domowa z pełnym utrzymaniem i mieszkaniem przyjmie. Poznań, Skarbka 12. 15913g  
Pomoc domowa potrzebna. dobre warunki. Zgłoszenia: Zbąszczyńska 9 m. 3. okolica Przybyszewskiego. 15932g  
Dochoząca pomoc domowa z referencjami przyjmie zaraz. Kropacz, 23 Lutego 10 m. 5. 15951g  
Pomoc domowa do lekarza potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Podkomorska 18 m. 2. 15799g  
Pomoc domowa do Warszawy potrzebna. Pałacza 124 m. 3, tel. 639-39. 15594g  
Osoba lat 55, uczciwa, gotuje, piecze — zajmie się solidnie domem (może być na wyjazd). Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15606g.

**Sprzedż**  
Sprzedam wózek głęboki w bardzo dobrym stanie. Rutkowskiego 43c m. 5. 15697g

**Praca**  
Sprzedam suknie ślubną zagraniczną. Strzelecka 18 m. 10, w podwórzu. 15587g  
Korzystnie sprzedam wózek głęboki. Poznań, Młostowa 14a m. 34. 15584g  
Wytwórnę Wód Gazowych z automatem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15585g.  
Wóz gospodarski na dwudziestkach oraz szesnastkach sprzedam. Warszawa, Poznań-Rataje, ul. Zamenhofa 5. 15618g

**LoKale**  
Mieszkanie z przynależnościami pokój, kuchnia, korytarz, I piętro, front, słoneczne (Jeżyce) zamienię na dwa pokoje z kuchnią, samodzielnie. Drugi pokój zajęty przez rencistę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15482g.

**Nieruchomości**  
Okazyjnie i tanio sprzedam 13 ha gospodarstwo z budynkami, dobre położenie (elektryczność, łąka). Warunki do omówienia. Sobkowiak, Sędziny, pow. Szamotuły. 15484g  
Kupię ziemię z plantacją wilkiny w powiecie Nowy Tomysl. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15461g.

**Rozne**  
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 15469g  
Długopisy napełniam chińskie, polskie. Kraszewskiego 2, II piętro, godz. 12—18. 15605g

Dnia 15 lutego 1964 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany, troskliwy tatus, niezapomniany zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 48, śp.

MGR PRAW

## Stanisław Ratajezak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona  
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ  
Poznań, ul. Ściegiennego 119. 16021g

W dniu 17 lutego 1964 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 70, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

## Stanisław Baretkowski

KUPIEC

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 lutego 1964 r., o godzinie 15,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 21 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym OO. Zmartwychwstańców na Wildzie

W ciężkim smutku pogrążeni  
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUKI I RODZINA  
Poznań, ulica Żupańskiego 12/17, Kapłerska 19.